Księga Ezechiela

Rozdział 1

1. Działo się to roku trzydziestego, dnia piątego, czwartego miesiąca, gdy się znajdowałem wśród zesłańców nad rzeką Kebar. Otworzyły się niebiosa i doświadczyłem widzenia Bożego. **2**. Piątego dnia miesiąca - rok to był piąty od uprowadzenia do niewoli króla Jojakina - **3**. Pan skierował słowo do kapłana Ezechiela, syna Buziego, w ziemi Chaldejczyków nad rzeką Kebar; była tam nad nim ręka Pańska. **4**. Patrzyłem, a oto wiatr gwałtowny nadszedł od północy, wielki obłok i ogień płonący oraz blask dokoła niego, a z jego środka [promieniowało coś] jakby połysk stopu złota ze srebrem, ze środka ognia. **5**. Pośrodku było coś podobnego do czterech Istot żyjących. Oto ich wygląd: miały one postać człowieka. **6**. Każda z nich miała po cztery twarze i po cztery skrzydła. **7**. Nogi ich były proste, stopy ich zaś były podobne do stóp cielca; lśniły jak brąz wygładzony. **8**. Miały one pod skrzydłami ręce ludzkie po swych czterech bokach. Oblicza i skrzydła owych czterech istot - **9**. skrzydła ich mianowicie przylegały wzajemnie do siebie - nie odwracały się, gdy one szły; każda szła prosto przed siebie. **10**. Oblicza ich miały taki wygląd: każda z czterech istot miała z prawej strony oblicze człowieka i oblicze lwa, z lewej zaś strony każda z czterech miała oblicze cielca i oblicze orła, **11**. oblicza ich i skrzydła ich były rozwinięte ku górze; dwa przylegały wzajemnie do siebie, a dwa okrywały ich tułowie. **12**. Każda posuwała się prosto przed siebie; szły tam, dokąd duch je prowadził; idąc, nie odwracały się. **13**. W środku między tymi Istotami żyjącymi pojawiły się jakby żarzące się w ogniu węgle, podobne do pochodni, poruszające się między owymi Istotami żyjącymi. Ogień rzucał jasny blask, a z ognia wychodziły błyskawice. **14**. Istoty żyjące biegały tam i z powrotem niczym błyskawice. **15**. Przypatrzyłem się tym Istotom żyjącym, a oto przy każdej z tych czterech Istot żyjących znajdowało się na ziemi jedno koło. **16**. Wygląd tych kół i ich wykonanie odznaczały się połyskiem topazu, a wszystkie cztery miały ten sam wygląd i wydawało się, jakby były wykonane tak, że jedno koło było w drugim. **17**. Mogły chodzić w czterech kierunkach; gdy zaś szły, nie odwracały się, idąc. **18**. Obręcz ich była ogromna; przypatrywałem się im i oto: obręcz u tych wszystkich czterech była pełna oczu wokoło. **19**. A gdy te Istoty żyjące się posuwały, także koła posuwały się razem z nimi, gdy zaś te Istoty żyjące podnosiły się z ziemi, podnosiły się również koła. **20**. Dokądkolwiek poruszał je duch, tam szły także koła; równocześnie podnosiły się z nimi, ponieważ duch życia znajdował się w kołach. **21**. Gdy szły [te istoty], szły i one, a gdy przystawały, również i koła się zatrzymywały; gdy one od ziemi się podrywały, podrywały się z nimi także koła, ponieważ duch życia znajdował się w kołach. **22**. Nad głowami tych Istot żyjących było coś jakby sklepienie niebieskie, jakby kryształ lśniący, rozpostarty ponad ich głowami, w górze. **23**. Pod sklepieniem jednak skrzydła ich były wzniesione, jedne przy drugich; u każdej z nich dwoje pokrywało ich tułowie. **24**. Gdy szły, słyszałem poszum ich skrzydeł jak szum wielkich wód, jak głos Wszechmogącego, odgłos ogłuszający jak zgiełk obozu żołnierskiego;

natomiast gdy stały, skrzydła miały opuszczone. **25**. Nad sklepieniem, które było nad ich głowami, rozlegał się głos; gdy stały, skrzydła miały opuszczone. **26**. Ponad sklepieniem, które znajdowało się nad ich głowami, było coś, co wyglądało jak szafir, a miało kształt tronu, a na nim jakby zarys postaci człowieka. **27**. Następnie widziałem coś jakby połysk stopu złota ze srebrem, który wyglądał jak ogień wokół niego. Ku górze od tego, co wyglądało jak biodra, i w dół od tego, co wyglądało jak biodra, widziałem coś, co wyglądem przypominało ogień, a wokół niego roztaczał się blask. **28**. Jak pojawienie się tęczy na obłokach w dzień deszczowy, tak przedstawiał się ów blask dokoła. Taki był widok tego, co było podobne do chwały Pańskiej. Oglądałem ją. Następnie padłem na twarz i usłyszałem głos Mówiącego.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.